

STAROŚĆ

JAK JĄ WIDZI
PSYCHOLOGIA

SZANSE ROZWOJU W STAROŚCI

Redakcja
Maria Kielar-Turska

Wydawnictwo Naukowe
Akademii Ignatianum w Krakowie

Kraków 2020

© Akademia Ignatianum w Krakowie, 2020

Publikacja sfinansowana z subwencji Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego przeznaczonej na utrzymanie i rozwój potencjału dydaktycznego i badawczego Akademii Ignatianum w Krakowie w 2020 roku

Recenzenci

Dr hab. Stanisława Tucholska, emerytowany prof. KUL

Dr hab. Grażyna Mendecka, prof. GWSH

Redakcja

Krystyna Kajtoch

Projekt okładki i layout

PHOTO DESIGN – Lesław Sławiński

Foto na okładce

Steve Buissinne – pixabay.com

Skład i łamanie

Piotr Druciarek

ISBN 978-83-7614-486-3

Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 39 99 620

wydawnictwo@ignatianum.edu.pl

<http://wydawnictwo.ignatianum.edu.pl>

Dystrybucja:

Wydawnictwo WAM

Dział Handlowy

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

Księgarnia Wysyłkowa

tel. 12 62 93 260

www.wydawnictwowam.pl

SPIS TREŚCI

TABLE OF CONTENTS

Maria Kielar-Turska

Rozwojowe szanse człowieka w podeszłym wieku. Wprowadzenie
/ Developmental opportunities of people in old age. Introduction 9

I. Istota starości w rozważaniach psychologów / The essence of being old in the considerations of psychologists

Lech Witkowski

Starość i jej wyzwania rozwojowe (w świetle krytycznego
odczytania modelu Eriksona i jego recepcji) / Being old and its
developmental challenges (in light of a critical reading of Erikson's
model and its reception) 29

Andrzej Mirski

Wiek senioralny jako szansa / Senioral age as a chance 47

Elżbieta Dryll

Rozkwit pomimo schyłku – szanse rozwoju psychicznego
w okresie starości / Blooming despite the dusk: chances of
psychological growth in old age. 77

Maria Straś-Romanowska

Stary człowiek w świecie kultu młodości / An old person in
a world worshipping the cult of youth 97

II. Stary człowiek w relacjach społecznych / The old man in social relations

Piotr Czekanowski

Wpływ rodziny i społeczeństwa na rozwój człowieka starego.
Wybrane zagadnienia / Family and societal influence on an older
person's development. Selected issues. 117

Ewelina Łapińska

Anna Cierpka

Narracje osób w okresie późnej dorosłości o własnych rodzinach /
Narratives of persons in late adulthood concerning their own families.... 137

Ludwika Wojciechowska

Joanna Hadzicka

Rola społeczna babci i dziadka: rozważania teoretyczne /
The social role of the grandmother and grandfather: some
theoretical considerations 161

Maria Kielar-Turska

Beata Winnicka

Ewelina Dziechciowska

Obraz dziadków oczami wnuków w kontekście generacyjnym /
An account of grandparents through the eyes of their
grandchildren in a generational context 181

Elżbieta Napora

Bliskość z dziadkami, relacje z matką a prężność młodzieży
z rodziny samotnej matki przy uwzględnieniu znaczenia
nieobecności ojca / Closeness with grandparents, relationship
with mother and resilience in adolescents from a single mother's
family, taking into account the differentiating role of the father's absence . 205

Martyna Reder

Iwona Sikorska

Natalia Lipp

Postawy młodzieży wobec starości. Sztuka łączy pokolenia! /
Adolescents' attitudes toward senility. Art connects generations! 229

Bartosz Maciej Wiśniewski

Społeczna siła późnej dorosłości: seniorzy w spektrum życia
politycznego / A social strength of late adulthood: seniors in the
spectrum of political life 245

III. Budowanie siebie w starości / Building up yourself in old age

Waldemar Tłokiński

Gdy wspomnienia zastępują marzenia. Esej o autorstwie własnej starości / When memories replace dreams. An essay about the authorship of one's old age 257

Maria Ligocka

Celina Timoszyk-Tomczak

Poczucie osamotnienia osób starszych a przekonania religijne oraz przyszłość transcendentna i transcendentalna / The relationships between loneliness, religious beliefs, and a transcendent or transcendental future in older adults 269

Henryk Olszewski

Zagrożenia i szanse dobrej komunikacji w starości / Threats and opportunities related to good communication with the elderly 287

Renata Żurawska-Żyła

Tomasz Knopik

Urszula Tokarska

Myśleć o życiu z dystansem – dlaczego? Dystans psychologiczny w refleksji autobiograficznej w okresie późnej dorosłości / Why think about life from a distance? Psychological distance in older adults' autobiographical reflection 303

Agnieszka Chodacka

Iwona Sikorska

Anna Pitala

W przyjaźni wiek nie ma znaczenia! Projekt integracji międzypokoleniowej / In friendship, age does not matter! An intergenerational integration project 327

Dominika Wiśniewska

Maria Ledzińska

Stres informacyjny w doświadczeniu osób w różnym wieku / Information stress in individual experience of people of different ages 345

Tomasz Frąckowiak

Doświadczenie długowieczności / The experience of longevity 369

IV. Społeczne działania aktywizujące rozwój osób w późnej dorosłości / Social activities spinning up development of people in late adulthood

Jewgienija Siergiejewna Romanowa

Realizacja edukacyjnego projektu „Srebrny Uniwersytet” /

The implementation of the “Silver University” educational project 399

Larisa Owczarienko

Motywacja pomagania osobom w podeszłym (srebrnym) wieku /

Motivations for helping elderly people 413

Anna Seredyńska

Społeczne i emocjonalne kompetencje seniorów – wolontariuszy

hospicyjnych / Social and emotional competences of hospice

volunteers during the period of late adulthood 427

Hanna Serkowska

Od ery Alzheimera do ery opiekuna. Wyzwania opieki: spojrzenie

na grunt holenderski / From the age of Alzheimer's to the age of

the caregiver. Challenges for care: some Dutch considerations 445

Maria Kielar-Turska

Akademia Ignatianum w Krakowie, Instytut Psychologii
Jesuit University Ignatianum in Krakow, Institute of Psychology
e-mail: maria.kielar-turska@ignatianum.edu.pl

ROZWOJOWE SZANSE CZŁOWIEKA W PODESZŁYM WIEKU. WPROWADZENIE

DEVELOPMENTAL OPPORTUNITIES OF PEOPLE IN OLD AGE. INTRODUCTION

O d 170 lat, o prawie trzy miesiące rocznie wzrasta długość życia w krajach wysoko rozwiniętych. Steven Pinker (2018) stwierdza, że „dar długowieczności rozlewa się na całą ludzkość”. W Polsce zmiany obserwowane od lat 90. XX wieku do lat dwudziestych XXI wieku wskazują na wzrost odsetka osób powyżej 65. roku życia. Zwiększa się także liczba osób stuletnich.

W XXI wieku starość stała się osiągalna, a nawet stanowi długą fazę życia, trwającą nierzadko kilkadziesiąt lat. Nie powinien to być okres byle jaki, ale dobry czas na życie, na robienie rzeczy sensownych, na rozwój. Każdy człowiek, także stary, ma prawo do leczenia, do aktywności, do przyjaznych przestrzeni, dobrych i przyjaznych instytucji, prawo do szacunku.

Warto sobie uświadomić, że za regulację tempa starzenia się i długości życia geny odpowiadają w 25–30%, a zatem w większości za proces starzenia się odpowiedzialność ponoszą czynniki środowiskowe i styl życia. Jak najbardziej potrzebne wydaje się zatem uruchomienie społecznych

działań prosenioralnych, pozwalających zapewnić ludziom starym opiekę zdrowotną, a przede wszystkim budowanie samodzielnego życia i pomoc w ich samorozwoju.

Starość przedstawiana jest w kategoriach opisowo-oceniających, z zaznaczeniem bądź to pozytywnych cech tego okresu rozwojowego – takich jak mądrość, rozsądek, umiar doświadczenie życiowe, specyficzne kompetencje szczegółowe (np. kulinarne), pamięć pokolenia zapewniająca łączność międzypokoleniową, bądź negatywnych – takich jak niedołężność czy różnego rodzaju zaburzenia psychiczne. Osoby starsze są niekiedy dyskryminowane, co wyraża się w ich marginalizowaniu a nawet przejawianiu wobec nich agresji, podtrzymywaniu stereotypu starości włączającego takie cechy, jak gadulstwo, koncentracja na zdrowiu, egocentryzm, wścibstwo, a także w pozbawianiu ich samostanowienia czy wolności wyboru. Starego człowieka ukazuje się na marginesie życia społeczności; nie uczestniczy on w głównym nurcie wydarzeń społeczno-politycznych. Jego udział w życiu społecznym najczęściej ogranicza się do własnej rodziny. Zdaniem gerontologa, Olgi Czerniawskiej (2011), warto zwrócić uwagę na osoby, które przez codzienne swoje działania tworzą społeczną przestrzeń. Autorka nazywa je jednostkowymi siłami społecznymi. Są to osoby sprzedające na targu zioła, ser, wełniane szaliki czy inne produkty wytworzone przez siebie. Ponadto pamiętać należy, że wiele osób w wieku późnej dorosłości nadal z powodzeniem pełni różne ważne funkcje w życiu społecznym.

Warto zwrócić uwagę na nurt rozwojowy ujmujący starość jako proces, którego przebieg zależy od tego, co zrobimy z pojawiającymi się w naszym życiu zdarzeniami. Thomas Moore (2018), psychoterapeuta, stwierdza: „Sekret starzenia się polega na stanięciu twarzą w twarz z faktem utraty młodzięcego piękna i siły, a następnie na wykorzystaniu wszelkich zasobów, jakimi jeszcze dysponujemy, do tego, by być kreatywnym, pozytywnym i optymistycznie nastawionym do życia” (s. 13). Potraktowanie starzenia się w kategoriach procesu skłania do rozważenia starości jako okresu życia, w którym nadal stajemy się sobą. Zdaniem Moora jest to proces wewnętrznego bogacenia, proces stawania się bardziej interesującą osobą. W takim rozumieniu człowiek starzeje się w momentach, kiedy aktywnie angażuje się w życie. Starzenie się może być radosnym doświadczeniem, jeśli człowiek pragnie być otwarty na uczenie się, na poznawanie, na doświadczanie nowych rzeczy.

Procesualne ujęcie starości proponuje także Danielle Quinodoz (2014). Starzenie związane jest z próbą spojrzenia na całość swojej historii i zrekonstruowania własnej wewnętrznej opowieści. Aktywność ta wymaga integracji wspomnień i znajdowania swego miejsca w życiu, co jednak nie zawsze się udaje.

W rozważaniach wokół tematu, co daje szansę rozwoju w starości, warto zacząć od zdania sobie sprawy z tego, że osoby wchodzące w wiek późnej dorosłości to coraz częściej osoby dobrze wykształcone, z dużym życiowym doświadczeniem, dobrze orientujące się w aktualnościach swej epoki. Osoby te coraz częściej wybierają po przejściu na emeryturę styl przedłużenia aktywności zawodowej, często pracując do śmierci (np. Władysław Kopaliński, autor słowników). Realizują także styl społeczny, angażując się w działalność w stowarzyszeniach, w pracach na rzecz społeczności lokalnej czy kraju (np. Władysław Bartoszewski). Niekiedy seniorzy wybierają styl rekreacyjny, realizując swoje pasje w formie malowania, gry na instrumencie czy podróżowania. A w życiu niektórych emerytów dominuje styl rodzinny, związany zwykle z przeznaczaniem swego czasu na zajmowanie się wnukami. Każdy styl wiąże się z jakąś formą aktywności. Starzenie się wymaga aktywności, bo tylko będąc aktywni, stajemy się lepszymi, szczęśliwymi osobami. Jeśli natomiast zostaniemy bierni, będziemy stawać się gorszymi, nieszczęśliwymi ludźmi. Trzeba wybrać coś, co wiąże się z naszymi zainteresowaniami, z naszą pasją, co jest ważne, bo w starości nie warto zajmować się byle czym.

Ważnym zabiegiem w podejmowaniu aktywności jest ocena naszych zasobów, a więc zdanie sobie sprawy z tego, co mamy, czym dysponujemy oraz co jest nam potrzebne w realizowaniu naszych celów, a także uświadomienie sobie tego, co nie jest potrzebne, o co nie warto zabiegać. Przeprowadzenie takiej kontroli zasobów stanowi podstawę odpowiedniego wyboru rodzaju aktywności. Z perspektywy koncepcji Paula Baltesa (Baltes et al., 2006) to nic innego jak uruchomienie mechanizmu selektywnej optymalizacji. Wybrać, co chcemy robić, i skierować na realizację wybranych celów swoje zasoby: wiedzę, umiejętności, sprawności, a niedostatki kompensować.

Starzenie się jest wyzwaniem. Każdy człowiek, stając w obliczu takiego wyzwania, nie może go unikać, ale powinien podjąć je i poradzić sobie z nim. Proces radzenia sobie ze starzeniem jest złożony i wymaga przepracowania wielu spraw, takich jak: transformacja wspomnień, akceptowanie

swojego wieku, pogodzenie się z wieloma stratami (władzy, roli, znaczenia). Niewątpliwie podjęcie wyzwań wymaga aktywności. Warto sobie uświadomić, że aktywność własna jest wewnętrznym wyznacznikiem rozwoju każdego człowieka przez całe życie, w tym także w okresie późnej dorosłości. Starzenie się, jak zauważa Danielle Quinodoz, może być pasjonującą przygodą.

SZANSE ROZWOJU W STAROŚCI – OPIS ZAWARTOŚCI MONOGRAFII

Na monografię złożyły się 22 prace poukładane w cztery bloki tematyczne, a mianowicie: I. *Istota starości w rozważaniach psychologów*, II. *Stary człowiek w relacjach społecznych*, III. *Budowanie siebie w starości*, IV. *Spoleczne działania aktywizujące rozwój osób w późnej dorosłości*.

Część pierwsza monografii zatytułowana *Istota starości w rozważaniach psychologów* przedstawia starość jako proces budowania siebie w kontekście osobistych doświadczeń i dziedziczenia kultury symbolicznej. Pokazane zostały zachodzące w starości zmiany korzystne dla rozwoju, takie jak mądrość narracyjna wyrażająca się w dzieleniu się własnym doświadczeniem z innymi. Zapewnienie staremu człowiekowi odpowiedniego miejsca w społeczeństwie wymaga zarówno zmian w jego własnej aktywności, jak i zmian w sposobie traktowania osób w podeszłym wieku przez osoby z innych pokoleń.

Wykład Lecha Witkowskiego *Starość i jej wyzwania rozwojowe* otwiera pierwszą część monografii. Bodźcem do przygotowania tej pełnej ważnych przemyśleń wypowiedzi była koncepcja Erika Eriksona a może nawet bardziej sposób, w jaki bywa odczytywana. Witkowski uważa, że dla zrozumienia koncepcji Eriksona ważne jest dostrzeganie równoważenia, a nie opozycyjności występujących w poszczególnych etapach rozwoju napięć. W ostatniej fazie życia chodzi o równoważenie potrzeby integralnego odnoszenia się do życia i zdolności do rozpacz. Na rozpacz należałoby patrzeć jak na twórcze wyzwanie egzystencjalne, które wymaga przepracowania negatywnych emocji z poprzednich stadiów rozwojowych, a nie ich eliminowania. Dla rozwoju w starości niedobry jest zarówno nadmiar rozpacz, jak i niezdolność do jej odczuwania. W ostatniej fazie życia szczególne znaczenie ma idea rewitalizacji, która wyraża się doświadczaniem

wartości cieszenia się każdą chwilą, przewartościowaniem zdarzeń, czynów, które wcześniej nie były brane pod uwagę. Zdaniem autora, stary człowiek ma szansę na aktywne życie, co wyraża metaforycznie jako „branie wiatru w żagle”. Twórczą starość zapewniają kontakty międzypokoleniowe, znalezienie przestrzeni na refleksję, na zajmowanie się życiem (a nie sobą). Autor proponuje ideę zarządzania starością jako wartością duchową, co przejawia się w realizowaniu krótkich planów, za które stary człowiek może wziąć odpowiedzialność. Starość, zauważa Witkowski, to nie tylko odniesienie do tego, czym jeszcze dysponujemy, ale także do tego, co wreszcie mamy do swojej dyspozycji w swoim potencjale duchowym, a co daje podstawę do narodzin nowych pokładów wyobraźni, wrażliwości, odpowiedzialności. Przygotowanie do podejmowania wyzwań starości daje kultura humanistyczna obecna na poprzednich etapach rozwoju. Autor zwraca uwagę, że „wydziedziczenie z kultury symbolicznej bywa źródłem nieradzenia sobie z zadaniami troski o sesynowność duchową własnej egzystencji” (s. 44). Trafność tego spostrzeżenia mogliśmy obserwować w czasie pandemii – to osoby mocno zakotwiczone w kulturze symbolicznej dobrze radziły sobie z korzystaniem z nowych środków komunikacji.

Zagadnienie interpretacji eriksonowskiego modelu rozwoju i jego modyfikacji podejmuje **Andrzej Mirski** w artykule *Wiek senioralny jako szansa*. Osiągnięcie wieku późnej dorosłości jest zjawiskiem pomyślnym dla jednostki, stanowiąc dowód jej sukcesu biopsychicznego, jak i korzystnym społecznie oraz kulturowo. Autor przedstawia proces starzenia się w trzech wymiarach: biologicznym, psychicznym i społecznym, zaznaczając, że zmiany w wymiarze psychicznym i społecznym zależą od stosunku społeczeństwa do osób starszych. Współcześnie objawy starzenia się w aspekcie psychicznym i społecznym zaznaczają się wcześniej i choć łatwiej z nimi walczyć, to skuteczność przeciwdziałania im zależy od społecznej świadomości tych zjawisk i umiejętności przeciwstawiania się im. Jako pewne rozwiązanie Mirski proponuje przedłużenie generatywności łączonej z okresem poprzedzającym późną dorosłość. Szczęśliwym rozwiązaniem jest połączenie jeszcze trwającej generatywności z integracją osobowości i dojrzałą mądrością, co autor określa mianem „zintegrowanej generatywności”. Utrzymanie zintegrowanej generatywności wymaga zadbania o dobry stan zdrowia i jak najdłuższego utrzymania aktywności życiowej.

Elżbieta Dryll w opracowaniu *Rozkwit pomimo schyłku – szanse rozwoju psychicznego w okresie starości* proponuje odpowiedź na pytanie: jak żyć, aby doświadczać rozkwitu w starości. Udzielenie odpowiedzi na to pytania skłania autorkę do przypomnienia, za Stefanem Szumanem, tezy o dwoistości natury człowieka: psychiczno-biologicznej, której potencjał wyczerpuje się w biegu życia i jednocześnie mocno indywidualizuje, oraz psychiczno-historycznej, związanej z opanowywaniem języka i wchodzeniem w kulturę, czego wyrazem jest między innymi aktywność narracyjna, zwłaszcza autobiograficzna. Autorka zauważa, że obok zmian involucyjnych w starości zachodzą zmiany korzystne, takie jak poszerzanie perspektywy poznawczej czy zwiększenie pogody ducha. W starości nabywane są takie charakterystyki rozwoju, jak dojrzewanie życiowej mądrości, czemu sprzyja zdrowie psychiczne, zdolność dystansowania się wobec samego siebie, rozumowanie społeczne, przetwarzanie eksploracyjne, refleksja autobiograficzna. Dryll zwraca uwagę na opisywany coraz częściej konstrukt, a mianowicie „mądrość narracyjną”, która jej zdaniem ujawnia się w decyzjach dotyczących ważnych spraw, radzeniu sobie z trudnościami żywotowymi oraz w strategiach postępowania w zakresie ważnych dziedzin działalności. Rękojmią mądrości jest refleksyjność, którą pobudza, między innymi, możliwość dzielenia się z kimś własnym doświadczeniem. Kontakt komunikacyjny z innymi byłby zatem czynnikiem sprzyjającym powiększaniu dobrostanu seniora, jego rozkwitowi.

O tym, jak spostrzegana jest starość w XXI wieku, pisze **Maria Straś-Romanowska** w artykule *Stary człowiek w świecie kultu młodości*. Autorka zwraca uwagę na inflację starości jako złotego wieku życia, jest bowiem udziałem wielu, a nie tylko wybranych. Ponadto stary człowiek musi się na co dzień mierzyć z wielorakimi, pojawiającymi się w szybkim tempie wyzwaniem środowiska społeczno-kulturowego i podejmować trud adaptowania się do nich. Straś-Romanowska rysuje nowy obraz starego człowieka, który jest bardziej aktywny, bardziej wykształcony, mobilny ale także osobny, samowystarczalny; spostrzegany raczej w kategoriach wartości pragmatycznych i instrumentalnych niż etycznych. Postępy cywilizacyjne w zakresie medycyny, farmacji, techniki czy telekomunikacji stwarzają szansę na lepszy rozwój. Wymagają jednak od starego człowieka adaptacji wyrażającej się nadążaniem za zmianami, co prowadzi do uczenia się ludzi starych od młodego pokolenia i powoduje, że starzy przestają pełnić funkcję nauczyciela młodych. Ponadto różnorakie

oferty: farmaceutyczne, edukacyjne nie zawsze są dostosowane do możliwości seniorów. Autorka zwraca uwagę na potrzebę zmian w stylu życia rodzinnego (zwrócenie uwagi na relacyjność, wspólnotowość, wzajemność), w aktywności (nie tylko bieżące, przyjemne przeżycia), w edukacji (podejmowanie problemów egzystencjalnych), a także w sposobie porozumiewania się z osobami starszymi oraz w komunikowaniu o nich.

W drugiej części monografii, zatytułowanej *Stary człowiek w relacjach społecznych*, znalazły się teksty ukazujące człowieka okresu późnej dorosłości w relacjach rodzinnych, zwłaszcza w kontaktach z wnukami, w relacjach społecznych z młodzieżą, a także w życiu politycznym. Autorzy tekstów przedstawili zarówno rozważania teoretyczne, jak i wyniki badań empirycznych, zwracając uwagę na zmieniający się obraz człowieka starego w zmieniającym się społeczeństwie.

W rozważania prezentowane w tej części monografii wprowadza tekst **Piotra Czekanowskiego** *Wpływ rodziny i społeczeństwa na rozwój człowieka starego. Wybrane zagadnienia*. Autor zauważa zaznaczające się w strukturze i funkcjonowaniu rodziny zmiany, które mogą bądź to stwarzać możliwości rozwojowe dla starszego człowieka, bądź też ograniczać jego aktywność. We współczesnym świecie zaznacza się zmniejszanie wpływu rodziny na życie starszych ludzi, co związane jest z takimi zmianami, jak konieczność uznania niezależności młodego pokolenia, potrzeba uczenia się starszego pokolenia od młodych, tendencja do zachowania relacji intymności na dystans oraz poszukiwanie relacji przyjacielskich przez osoby starsze. Ponadto osoby starsze muszą się pogodzić z utratą wartości posiadanej wiedzy i doświadczeń. Także w szeroko pojętym życiu społecznym zaznaczają się zmiany, które niekorzystnie wpływają na rozwój starszych osób. Autor zwraca uwagę na brak rzetelnej wiedzy o osobach okresu późnej dorosłości, przekazywanie niewłaściwych opinii przez media, szerzenie kultu młodości, a także brak programów przygotowujących do pracy z osobą w wieku senioralnym. Taki stan rzeczy wpływa niekorzystnie zarówno na spostrzeganie starego człowieka w społeczeństwie, jak i widzenie samych siebie przez starych ludzi. Potrzebne zmiany w relacji społeczeństwo – stary człowiek powinny dotyczyć pokazywania różnicowania rozwoju osób w okresie późnej dorosłości, przekazywania rzetelnej wiedzy o osobach w tym wieku, dostosowania programów i działań społecznych do potrzeb ludzi starych oraz zaznaczania, że o rozwoju w okresie późnej dorosłości decyduje bardziej styl życia niż program genetyczny.

Kwestię relacji osoby z okresu późnej dorosłości z rodziną podejmują **Ewelina Łapińska i Anna Cierpka** w artykule *Narracje o rodzinach osób w okresie późnej dorosłości*. Autorki zwracają uwagę na duże zróżnicowanie populacji seniorów, uwarunkowane przez wyposażenie genetyczne, styl życia oraz czynniki losowe. Uważają, że na uchwycenie indywidualności w tej grupie pozwalają jedynie metody jakościowe, które, jak piszą, „stanowią furtkę do świata subiektywnych znaczeń tych osób” (s. 139). Analizowano narracje o rodzinie wywołane przez ustrukturyzowany wywiad narracyjny, zwracając uwagę na zawartość treściową oraz przesłanie. Badano osoby z dużego miasta, które charakteryzował przeciętny lub wysoki stopień poczucia jakości życia. Rodzinę, zdaniem badanych, tworzą dzieci, wnukowie i współmałżonkowie, a zatem osoby najbliższe. Osoby te spostrzegane są w kategoriach intelektu, wykształcenia oraz pracy i kariery. Szczególne miejsce w narracjach o rodzinie zajęły opowieści dotyczące wydarzeń z czasu wojny, trudnego okresu w życiu związanego z brakiem poczucia bezpieczeństwa. Opisywane badania pokazują, co dla współczesnego pokolenia osób w późnej dorosłości znaczy rodzina, skłaniając do refleksji nad zmianami strukturalnymi i funkcjonalnymi rodziny, zachodzącymi w latach dwudziestych XXI wieku.

Ludwika Wojciechowska i Joanna Hadzicka w opracowaniu *Rola społeczna babci i dziadka: rozważania teoretyczne* przeprowadziły analizę różnych ujęć zmierzających do uchwycenia istoty roli społecznej. Wyróżnione cechy roli społecznej, takie jak złożoność, klarowność, komplementarność przy uwzględnieniu jej zmienności/konieczności oraz wybieralności/przypisywalności, odnoszą się, zdaniem autorek, także do ról babci i dziadka. Role te proponują analizować na poziomie społecznym, grupowym (w rodzinie), interpersonalnym (w relacji do wnuka) oraz intrapersonalnym (w odczuciu własnym). Autorki przywołują różne klasyfikacje stylów i typów pełnienia roli babci i dziadka, zauważając indywidualne zróżnicowanie poszczególnych typów pełnienia tej roli – w zależności od cech osobowych dziadków, a także cech wnuka oraz okresu rozwojowego każdego z uczestników tej interakcji. Kondycja psychiczna dziadków, kontekst rodzinny oraz warunki społeczno-kulturowe okazują się odgrywać ważną rolę w wyjaśnianiu istoty społecznej roli babci i dziadka. Przeprowadzona przez autorki analiza dotychczasowych typologii społecznej roli babci i dziadka a także przeprowadzonych badań skłania do refleksji nad uzyskanym rezultatem – wielości różnych danych, uzyskanych

różnymi metodami, zwykle w podejściu transwersalnym. Przedstawiony obraz teoretycznych i metodycznych poszukiwań nad wyjaśnieniem istoty roli babci i dziadka skłania do podjęcia prac nad przygotowaniem całościowego projektu badań.

Reprezentacja poznawcza *dziadka* jest przedmiotem empirycznego studium przedstawionego przez Marię Kiełar-Turską, Beatę Winnicką i Ewelinę Dziechciowską, zatytułowanego *Obraz dziadków oczami wnuków w kontekście generacyjnym*. Autorki, posługując się metodami badania pola semantycznego wyrazów, wykazały, że podstawowe, denotatywne znaczenie słowa *dziadek* jest już dobrze opanowane przez dzieci dziewięcioletnie, co wskazuje na ich orientację w podstawowych relacjach pokrewieństwa. Z kolei znaczenie konotatywne, zależne od wiedzy, doświadczenia i możliwości poznawczych osoby, wykazuje wyraźne zróżnicowanie związane z wiekiem i pokoleniem. Okazało się, że młodszy badani, z pokolenia iGen, ujmują dziadka z punktu widzenia relacji społecznych, przypisują mu charakterystyczne dla niego cechy fizyczne, widzą go jako towarzysza zabaw, oceniają pozytywnie. Starsi badani, z pokolenia Milenialsów, tworzą szerszy i wielowymiarowy obraz dziadka. Oprócz relacji społecznych zaznaczają w opisie dziadka relacje emocjonalne, cechy psychiczne, integrują pozytywne i negatywne oceny, widzą dziadka jako interlokutora w różnych rozmowach. Warto zaznaczyć, że w osobistym obrazie dziadka przedstawianym przez badanych nie zaznaczyły się stereotypowe ujęcia związane z negatywnym spostrzeganiem osób starszych. Uzyskane dane wzbogacają wiedzę na temat jednej z ról społecznych pełnionych przez osoby w okresie średniej i późnej dorosłości, roli nieczęsto stanowiącej przedmiot badań.

Elżbieta Napora w artykule *Bliskość z dziadkami, relacje z matką a prężność młodzieży z rodziny samotnej matki przy uwzględnieniu znaczenia nieobecności ojca* podejmuje ważny i coraz częściej zaznaczający się problem zmian strukturalnych rodziny spowodowanych między innymi przez rozwody czy separacje, a skutkujących nieobecnością ojca w rodzinie. Zmiany te pozostają w związku z transformacjami zachodzącymi w relacjach między członkami rodziny, a mianowicie dziećmi z matką i ich dziadkami. Wskazane transformacje nie pozostają bez wpływu na kształtowanie się osobowości, zwłaszcza w okresie dorastania. Autorka przeprowadziła badania grupy dorastających, pochodzących z rodzin samotnej matki, które pokazały, że brak ojca wpływa niekorzystnie na relacje

matki z dorastającymi, co wyraża się w przyjmowaniu przez nią postawy kontrolującej przy jednoczesnym zmniejszeniu się otwartości w komunikowaniu i okazywaniu pozytywnych uczuć. W sytuacji nieobecności ojca w rodzinie zaznacza się emocjonalne dystansowanie w odniesieniu do dziadków ojcowskich, a efekt ten narasta w miarę wydłużania się czasu nieobecności ojca. Zauważone zmiany w relacjach między członkami rodziny pozostają w związku z kształtowaniem się prężności u dorastających: wydłużanie się nieobecności ojca skutkuje niższą prężnością młodzieży, zwłaszcza w wymiarze otwartości na nowe doświadczenia. Wyniki uzyskane przez Naporę rysują ważne pole działań dla psychologów praktyków, które to pole będzie się powiększało wraz ze zmianami demograficznymi – wyrażającymi się z jednej strony zwiększeniem się liczby rozwodów, a z drugiej coraz częstszym realizowaniem samotnego macierzyństwa z wyboru. Edukacyjna i terapeutyczna praca psychologów powinna uwzględniać grupę dziadków, zwłaszcza dziadków ojcowskich.

Opisanie zjawiska ageizmu i sposobów działania wpływających na jego modyfikację podjęły **Martyna Reder, Iwona Sikorska i Natalia Lipp** w pracy *Postawy młodzieży wobec starości. Sztuka łączy pokolenia!* Autorki wykazały w badaniach empirycznych, że stały, regularny i aktywny kontakt z seniorami prowadzi do zmniejszenia zdystansowania wobec nich, a trening umiejętności społecznych sprzyja okazywaniu wsparcia i szacunku seniorom. Natomiast oddziaływanie na młodzież w formie informowania o pozytywnych cechach seniorów nie ma znaczenia modyfikującego ich stereotypowe zachowania wobec osób okresu późnej dorosłości. Wnioski wynikające z przedstawionych badań potwierdzają znaną prawidłowość: tylko wspólne działania grup przejawiających uprzedzenia i tych, których te uprzedzenia dotyczą, mogą prowadzić do ich redukcji (por. McConahay, 1981). Otrzymane przez autorki rezultaty poszukiwań badawczych stanowią materiał, który może inspirować autorów programów i organizatorów działań na rzecz osób starszych.

Zagadnienie aktywizowania społecznego seniorów przez działania różnych organizacji zostało empirycznie sprawdzone przez **Bartosza Macieja Wiśniewskiego** i przedstawione w artykule *Spoleczna siła późnej dorosłości: seniorzy w spektrum życia politycznego*. W badaniach kwestionariuszowych autor stwierdził, że osoby powyżej 60. roku życia są bardziej niż osoby w średniej i wczesnej dorosłości zainteresowane polityką, czego wyrazem jest śledzenie treści politycznych w mediach oraz poziom

mobilizacji wyborczej – czują się zobowiązani do głosowania. Wysokie zainteresowanie polityką osób w późnej dorosłości wyraża się udziałem w demonstracjach, podpisywaniem petycji, udziałem w wiecach, a także pisanie listów do gazet czy kontaktem z programami telewizyjnymi. Wiśniewski pokazuje, że wbrew szerzącemu się zjawisku ageizmu polscy seniorzy są bardzo aktywni, a nawet wiodą prym w obszarze życia politycznego, gdzie postrzegani są jako osoby doświadczone, odpowiedzialne i godne zaufania. Taki stan rzeczy, zdaniem autora, jest wynikiem realizowania przez wiele różnych instytucji programów aktywizacji społecznej osób starszych.

Na trzecią część monografii, zatytułowaną *Budowanie siebie w starości* złożyły się artykuły ukazujące pozytywny wpływ wielu różnych aktywności, które mogą podejmować osoby w wieku senioralnym. Budowaniu własnej tożsamości służy mowa wewnętrzna, tak charakterystyczna dla osób żyjących samotnie. Komunikacja interpersonalna sprzyja z kolei powracaniu do wspomnień, jak i przedstawianiu marzeń. Dobroczynne skutki może mieć aktywność autobiograficzna, jeśli będzie związana z przyjęciem postawy dystansu psychologicznego. Okazją do budowania pozytywnych przeżyć będzie włączanie się osób starszych w bliskie kontakty z pokoleniem najmłodszych – dzieci w wieku przedszkolnym.

Pozytywne skutki może przynieść rozwijanie umiejętności korzystania z nowych technologii. Życie w samotności nie wyznacza w sposób jednoznaczny poczucia osamotnienia ani też sposobu przyjmowania perspektywy transcendentalnej i transcendentnej. Proces budowania siebie może przebiegać efektywnie i tak zwykle przedstawia się u osób długowiecznych.

Trzecią część monografii otwiera esej Waldemara Tłokińskiego *Gdy wspomnienia zastępują marzenia. Esej o autorstwie własnej starości*. Zdaniem autora w toku życia powiększają się zasoby doświadczeń organizowane z uwzględnieniem wymiaru czasoprzestrzennego. Dzięki mowie wewnętrznej możemy swoje doświadczenia komunikować, poruszając się w dwu perspektywach: przeszłości, którą tworzą wspomnienia, i przyszłości budowanej przez marzenia, które inicjują plany i działania. Dla osoby w późnej dorosłości formułowanie marzeń to strategia wspierająca poczucie sensu życia. Marzenia są przejawem witaunku psychologicznego, czyli stosowania skutecznych sposobów rozwiązywania problemów i kryzysów rozwojowych oraz losowych. Z kolei wspomnienia, ulegając

z czasem przekształceniom, nasuwają nowe, niekiedy aktywizująco pozytywne interpretacje. Receptą na budowanie siebie w starości jest zatem realizowanie strategii marzenia i strategii wspomnienia.

Maria Ligocka i Celina Timoszyk-Tomczak w artykule *Poczucie osamotnienia osób starszych a przekonania religijne oraz przyszłość transcendentna i transcendentalna* zauważają, że w okresie późnej dorosłości osoby są często samotne a sytuacja taka uwarunkowana jest w dużym stopniu utratą bliskich, zmniejszeniem się zdolności adaptacyjnych, a także zachodzącym współcześnie procesem transformacji relacji społecznych, w tym nasileniem się symbolicznej komunikacji pośredniczonej przez różnego rodzaju komunikatory. Życie w samotności jest ważnym czynnikiem prowadzącym do poczucia osamotnienia związanego często z objawami depresji. Przed samotnością i poczuciem osamotnienia może chronić budowanie wewnętrznego świata, perspektywy transcendentalnej dotyczącej własnej przyszłości oraz transcendentnej odnoszącej się do przyszłości świata i nieskończoności. Badania grupy osób w późnej dorosłości pokazały, że poczucie osamotnienia jest względnie niezależne od perspektywy transcendentalnej i religijnego systemu znaczeń. Stwierdzono powiązanie perspektywy transcendentalnej i transcendentnej z religijnym systemem znaczeń. Badania potwierdziły, że relacje między poczuciem osamotnienia a osobistą, a także dotyczącą nieskończoności perspektywą przyszłościową i systemem znaczeń religijnych nie są jednoznaczne w okresie późnej dorosłości.

Budowaniu siebie w okresie późnej dorosłości służy komunikowanie się z innymi, ważna forma aktywności, która kształtuje rozwój człowieka przez całe życie. Temat ten rozważa **Henryk Olszewski** w pracy *Zagrożenia i szanse dobrej komunikacji w starości*. Na tle zmian cywilizacyjno-kulturowych, prowadzących do negatywnych zmian w komunikowaniu się, autor zauważa u osób w późnej dorosłości zjawisko wyuczonej interakcyjnej bezradności, które prowadzi do zmian w strategiach komunikacyjnych w postaci zastępowania komunikacji interpersonalnej – intrapersonalną. Zmiana ta ma swe pozytywne następstwa w postaci potwierdzenia tożsamości danej osoby. Skutkiem negatywnym tej zmiany jest postrzeganie osoby starszej jako pozostającej poza społecznymi interakcjami, co wpisuje się w budowanie koncepcji ageizmu. Jednocześnie Olszewski pokazuje, że współcześni seniorzy nie tylko nie stanowią jednolitej grupy, ale także różnią się od seniorów z wcześniejszego okresu. Seniorzy lat dwudziestych

XXI wieku to ludzie często dobrze wykształceni, samodzielni finansowo, żyjący samotnie, a także w aktywny sposób korzystający z osiągnięć informatyzacji. Istnieje możliwość przeciwdziałania tworzeniu społecznego obrazu seniora, który nie podejmuje roli aktywnego uczestnika komunikacji bezpośredniej oraz zapośredniczonej przez różnego rodzaju media. Właściwym rozwiązaniem jest prowadzenie edukacji do starości i edukacji o starości.

Wyniki badań i rozważań nad dobroczynnym wpływem tworzenia autonarracji w wieku późnej dorosłości przedstawili **Renata Żurawska-Żyła, Tomasz Knopik i Urszula Tokarska** w opracowaniu *Mysleć o życiu z dystansem – dlaczego? Dystans psychologiczny w refleksji autobiograficznej w okresie późnej dorosłości*. Po 60. roku życia, wraz z uzyskaniem dystansu wobec własnych doświadczeń, intensyfikuje się refleksja nad przeżytym życiem. Autorzy przeprowadzili analizę autonarracji wytworzonych przez osoby okresu późnej dorosłości, odznaczające się wysokim i niskim poziomem dystansowania wobec doświadczenia biograficznego i historii życia. Osoby o wyższym poziomie dystansowania tworzyły opowieści, przyjmując postawę metajęzykową i odznaczały się nastawieniem zorientowanym na rozumienie siebie i swojej przyszłości. Dystans sprzyja reinterpretacji doświadczeń, nadawaniu im nowych znaczeń i sensu, prowadzi do rozwijania wiedzy o charakterze mądrościowym. Autorzy zauważają, że refleksja autobiograficzna związana z dystansem psychologicznym niesie dobroczynne skutki w postaci większej samoświadomości, elastyczności poznawczej, otwartości, poczucia sprawstwa oraz utrzymania subiektywnego dobrostanu mimo ograniczeń i strat.

Agnieszka Chodacka, Iwona Sikorska i Anna Pitala, autorki artykułu *W przyjaźni wiek nie ma znaczenia! Projekt integracji międzypokoleniowej* zwracają uwagę na coraz większą marginalizację człowieka starego, który nie funkcjonuje sprawnie w świecie współczesnych technologii. Dla zmiany tej sytuacji potrzebne są działania dwukierunkowe: z jednej strony, uświadomienie społeczeństwu wartości starszych ludzi dla kultury, a z drugiej, podjęcie działań zmierzających do budowania współpracy międzypokoleniowej. Szczególnie ważne wydaje się animowanie kontaktów seniorów z dziećmi w okresie średniego dzieciństwa, czyli przed czasem powstawania stereotypowych uprzedzeń wobec starych ludzi. Takie działania społeczne były przedmiotem badań w projekcie realizowanym przez autorki w Krakowie. Systematyczne spotkania grupy

seniorów z grupą dzieci pięcioletnich przyniosły pozytywne, wymierne efekty zarówno dla seniorów – w postaci doświadczania radości i bliskości kontaktów oraz ożywienia wspomnień, jak i dla dzieci – w formie poznawczego i emocjonalnego wzbogacenia obrazu starego człowieka, a także zmniejszenia dystansu w relacjach z nim.

Ukazanie funkcjonowania starego człowieka w epoce technopolu stanowi temat rozważań **Dominiki Wiśniewskiej i Marii Ledzińskiej**, przedstawionych w artykule *Stres informacyjny w doświadczeniu osób w różnym wieku*. Wymiana informacji między człowiekiem a otoczeniem jest uwarunkowana specyfiką zasobów poznawczych jednostki oraz współczesnymi osiągnięciami technologii informacyjnej, z których osoby w wieku podeszłym korzystają rzadziej niż młodsze. Autorki zwracają uwagę na negatywne cechy technopolu ujawniające się u ludzi w każdym wieku, takie jak: utrudnienie w zrozumieniu świata spowodowane ograniczonymi możliwościami poznawczymi w zakresie przetwarzania informacji, przewaga czasu pobierania informacji w stosunku do czasu jej opracowywania, przewaga informacji nad wiedzą i mądrością. Psychologicznym efektem tego stanu rzeczy jest stres informacyjny, który, zdaniem autorek, wyraźnie zaznacza się w grupie młodszych osób. Przeprowadzone badania eksploracyjne nad korelacją między wiekiem a nasileniem się stresu informacyjnego wykazały istotny wynik ujemny; im starszy wiek, tym mniejsze nasilenie stresu informacyjnego. Prawdopodobnie, jak sugerują autorki, struktury poznawcze seniorów, w porównaniu z młodszymi, stanowią bardziej efektywne filtry uruchamiane na etapie selekcji informacji, co ułatwia modyfikację posiadanych i włączanie nowych. Uzyskane wyniki zachęcają do prowadzenia dalszych, szczegółowych badań wyjaśniających. Ich rezultaty mogą być przydatne nie tylko dla rozważań teoretycznych, ale także do opracowania projektów przygotowujących osoby w podeszłym wieku do korzystania z nowoczesnych technologii.

Na wyraźnie zaznaczający się w XXI wieku proces starzenia się ludzi w okresie późnej dorosłości, znajdujący wyraz we wzroście liczby osób długowiecznych, zwraca uwagę **Tomasz Frąckowiak** w opracowaniu *Doświadczenie długowieczności*. Jego zdaniem badanie osób długowiecznych jest ważne, bowiem dostarcza informacji na temat pomyślnego budowania siebie w starości. W artykule została przedstawiona osoba długowieczna oraz zastosowany sposób analizy prowadzonej z nią rozmowy służący ukazaniu rozwoju w różnych sferach. Przyjęty zgodnie

z podejściem personalistyczno-egzystencjalnym model analizy pozwala na ukazanie zmian w sferach: psychofizycznej, psychospołecznej, podmiotowej, duchowej. Frąckowiak pokazuje wartość metody wywiadu i sposobu analizy zebranego tą drogą materiału w opracowaniu tematu rzadko podejmowanego przez psychologów, a więc jeszcze mało rozpoznanego oraz niedającego się uchwycić za pomocą ilościowych wskaźników. Autor postuluje zaproponowanie nowych kategorii opisu funkcjonowania człowieka po dziewięćdziesiątym roku życia, bowiem dotychczasowe koncepcje psychologiczne rozwoju w dorosłości okazują się w tym zakresie niewystarczające.

Część czwarta monografii służy pokazaniu społecznych rozwiązań służących rozwojowemu aktywizowaniu osób w podeszłym wieku oraz włączaniu ich w działalność społeczną. Ta część monografii została zatytułowana: *Spoleczne działania aktywizujące rozwój osób w późnej dorosłości*. Tworzą ją dwie grupy artykułów: 1 – ukazujące organizowanie zinstytucjonalizowanej działalności edukacyjnej dla osób w podeszłym wieku w formie Srebrnego Uniwersytetu czy Uniwersytetu Trzeciego Wieku; 2 – analizujące cele, motywy, rodzaje działalności wolontaryjnej przeznaczonej dla osób w podeszłym wieku oraz ukazujące jej efekty. Czytelnik będzie miał okazję do poznania rozwiązań stosowanych w Holandii, Rosji i w Polsce oraz ich efektów.

Jewgienija Siergiejewna Romanowa w artykule *Realizacja edukacyjnego projektu „Srebrny Uniwersytet”* przedstawia odpowiednie sposoby organizowania edukacji ludzi w podeszłym wieku, sprzyjające powiększaniu ich zasobów poznawczych, osobowościowych i społecznych. Autorka wskazuje na potrzebę aktualizacji wiedzy starszych osób i włączenia ich w aktywne życie społeczne. Na oznaczenie tego procesu przyjmuje termin gerontoedukacja. Przedstawia zarówno dyrektywy, jakimi kierują się osoby w podeszłym wieku, wybierając kształcenie na Srebrnym Uniwersytecie, jak i omawia proces przygotowania specjalistów do pracy z tą grupą słuchaczy a także daje wskazówki co do organizacji tego procesu. Zdaniem Romanowej, gerontoedukacja powinna oferować kursy zróżnicowane ze względu na treść, długość trwania oraz metodykę prowadzenia zajęć. Przedstawione poszukiwania właściwej organizacji Srebrnego Uniwersytetu w Moskwie mogą być wykorzystane w organizowaniu edukacji na uniwersytetach trzeciego wieku w Polsce.

Rozważeniu zagadnienia wolontariat – człowiek w podeszłym wieku służą trzy wypowiedzi, które przedstawiają zagadnienia związane z motywami podejmowania roli wolontariusza, psychicznymi zyskami związanymi z pełnieniem tej roli wobec osób w podeszłym wieku oraz pokazują starsze osoby w opiece wolontaryjnej.

Larisa Owczarienko w pracy *Motywacja pomagania osobom w podeszłym (srebrnym) wieku* zauważa, że aktualnie w Rosji opieka wolontaryjna stała się popularna. Ten fakt należy widzieć w kontekście zwiększającej się populacji osób w podeszłym wieku na całym świecie, w tym także w Rosji. Autorka pokazuje opiekę wolontaryjną jako zadanie społeczne każdego kraju, związane ze zmianą priorytetów, zmianą podziału środków, stworzeniem ludziom w podeszłym wieku form pomocy w różnych zakresach. Owczarienko analizuje pracę wolontaryjną studentów z punktu widzenia relacji między pokoleniami młodym i starym. W badaniach wydobyto motywy, jakimi kierują się studenci w podejmowaniu roli wolontariusza. Głównym motywem jest zadowolenie z pomagania innym, poczucie, że jest się komuś potrzebnym, że wnosi się wkład w życie innego człowieka. Często przyjęcie tej roli miało swoje źródło w doświadczeniach relacji z własnymi dziadkami. Pełnienie roli wolontariusza ma znaczenie rozwijające dla samej osoby podejmującej tę rolę, a mianowicie służy rozwijaniu takich osobowych cech, jak inicjatywa, umiejętność współpracy, a także służy poznaniu swoich osobistych możliwości.

Anna Seredyńska w artykule *Spoleczne i emocjonalne kompetencje seniorów – wolontariuszy hospicyjnych* analizuje specyficzną formę wolontariatu, jaką jest wolontariat hospicyjny. Hospicjum uzupełnia zabiegi związane z leczeniem, opieką nad zwykle ciężko chorymi, którymi zajmuje się cały zespół specjalistów a wolontariusz jest jednym z członków zespołu. Wolontariusze w hospicjum obejmują swym wsparciem nie tylko osoby chore, ale także ich rodziny. Pełnienie roli osoby wspomagającej chorych w opiece hospicyjnej podejmują się zwykle osoby w średniej i późnej dorosłości. Dla sprawowania roli wolontariusza ważne są zwłaszcza kompetencje społeczne i emocjonalne, które służą budowaniu relacji z chorymi i pracownikami hospicjum. W budowaniu relacji z podopiecznymi ważna jest także wiedza, umiejętności i postawy. Wolontariat hospicyjny jest sztuką budowania atmosfery bliskości i akceptacji, sztuką komunikowania się. Pełnienie roli wolontariusza sprzyja rozwijaniu takich cech, jak bezinteresowność, wrażliwość, szacunek, odpowiedzialność. Autorka

stworzyła model kompetencji społecznych i emocjonalnych wolontariusza hospicjum i opracowała narzędzie do ich badania w formie kwestionariusza. Prowadzone przez kilka lat badania pozwoliły ustalić, że motywem podjęcia roli wolontariusza hospicyjnego jest najczęściej kompensowanie własnych problemów oraz uznawane wartości. Osoby te przejawiają potrzebę przyjemnych doznań oraz unikania poniżenia we własnych oczach; cechuje je odpowiedzialność. Autorka stwierdziła, że osoby starsze cechują się wysokim poziomem kompetencji społecznych i są wytrwałymi wolontariuszami.

Hanna Serkowska w artykule *Od ery Alzheimera do ery opiekuna. Wyzwania opieki: spojrzenie na grunt holenderski* zwraca uwagę na nie tylko powiększającą się populację osób w późnej dorosłości, ale także na rosnący odsetek osób cierpiących na różnego rodzaju długotrwałe schorzenia, w tym choroby otępienne. Fakt ten powoduje rosnące zapotrzebowanie na osoby sprawujące funkcję opiekuna. Autorka opisuje zakres usług świadczonych w tym zakresie zarówno przez różne instytucje, jak i przez wolontariuszy oraz ogrom informacji prezentowanych na ten temat na łamach czasopism oraz na konferencjach. Przedstawia problemy związane z opieką wolontaryjną – u starszych niepełnosprawnych osób oraz ich opiekunów w Holandii, a także w Polsce. Zawód opiekuna – wolontariusza związany jest z niskim prestiżem społecznym, niskimi zarobkami oraz uciążliwościami związanymi ze świadczonymi usługami. W pracy opiekuna, jak stwierdzają pełniący tę rolę, najważniejsze jest nawiązanie i utrzymywanie kontaktu z podopiecznym. A w kontaktach tych zyskują nie tylko podopieczni, ale i opiekunowie, korzystając z wiedzy i doświadczenia życiowego starych ludzi. Wprawdzie w coraz większym stopniu zachodzi proces robotyzacji roli opiekuna – roboty wspomagają aktywność fizyczną seniorów, spełniają funkcje dozoru i monitorowania ich codziennej aktywności, jednakże przyszłością opieki dla osób w podeszłym wieku są wolontariusze, podejmujący się roli opiekuna nie z obowiązku. Jak wynika z opracowań przedstawionych przez różnych autorów w tej monografii, zawód wolontariusza jawi się jako zawód przyszłości.



Przedstawione w monografii rozważania wielu autorów pozwalają poznać, kim jest stary człowiek w XXI wieku, wyzwalając refleksję nad odmiennością zaprezentowanego obrazu od znanego z publikacji ubiegłego stulecia. Wraz ze wzrostem długowieczności wydłuża się okres wigoru, zauważany w postaci aktywności przejawianej w różnej formie. Współczesny człowiek stary wykazuje tendencje adaptacyjne wobec zmieniającego się świata i jest gotowy uczestniczyć w nim, korzystając z nowych rozwiązań technologicznych. Człowiek w późnej dorosłości nie przestał być generatywny – i to zarówno w swojej rodzinie, jak i w różnych grupach społecznych. Podejmuje różnego rodzaju aktywności, mając na uwadze dbanie o swój dobrostan. W odpowiedzi na aktywność seniorów podejmowane są działania społeczne służące zarówno wspieraniu rozwoju osób w późnej dorosłości, jak i zapewnieniu stosownej do ich potrzeb opieki.

BIBLIOGRAFIA

- Baltes, P., Lindenberger, U., Staudinger, U. (2006). Life span theory in developmental psychology. W: W. Damon, R.M. Lerner (red.), *Handbook of child psychology*. T. 1: *Theoretical models of human development* (wyd. 6, 569–664). Hoboken, New York: John Wiley & Sons.
- Czerniawska, O. (2011). Ludzie starsi jako jednostkowe siły społeczne. W: O. Czerniawska, *Nowe drogi w andragogice i gerontologii* (161–164). Łódź: Wydawnictwo Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej.
- McConahay, J.B. (1981). Reducing racial prejudice in desegregated schools. W: W.D. Hawley (red.), *Effective school desegregation* (35–53). Beverly Hills, CA: Sage.
- Moore, T. (2018). *Dusza nie ma wieku. Starzenie się jako wędrówka ku spełnieniu i radości*. Warszawa: Wydawnictwo Czarna Owca.
- Pinker, S. (2018). *Nowe oświecenie*. Poznań: Wydawnictwo Zys i Ska.
- Quinodoz, D. (2014). *Starzenie się – przygoda życia, które trwa*. Warszawa: Oficyna Ingenium.